

Plateau, Je

Niebo czarno-białą barwę ma
Na drewnianej tęczy siedzi pchła
Wyjątkowo nisko leci słoń
Na różowo zapadł dzisiaj zmrok
Właśnie tu...

Właśnie tu...

Jeśli nawet śpię, proszę nie budź mnie
Proszę nie mów nic, nie przerywaj mi
Plastikowy tramwaj ciągnie kot
Wystukuję palcem jego krok
Spod przymkniętych oczu widzę Cię
Skąd się wzięłaś nagle w moim śnie?

Właśnie tu...

Właśnie tu...

Jeśli nawet śpię, proszę nie budź mnie
Proszę nie mów nic, nie przerywaj mi
Może właśnie dziś,
Może właśnie Ty
Przyśniesz mi się tak
A może nie ma Nas?
A ja zwyczajnie śnię,
Choć niemożliwie jest mieć tak banalne sny...
Jeśli nawet śpię, proszę nie budź mnie
Proszę nie mów nic, nie przerywaj mi
Może właśnie dziś,
Może właśnie Ty
Przyśniesz mi się tak
A może nie ma Nas?
A ja zwyczajnie śnię,
Choć niemożliwie jest mieć tak banalne sny...